



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Metropolia "Silesia" - aspiracje konurbacji górnośląskiej

Author: Marta Chmielewska, Alicja Szajnowska-Wysocka

Citation style: Chmielewska Marta, Szajnowska-Wysocka Alicja. (2010). Metropolia "Silesia" - aspiracje konurbacji górnośląskiej. "Acta Geographica Silesiana" ([T.] 7 (2010), s. 5-10).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



Marta Chmielewska, Alicja Szajnowska-Wysocka

Uniwersytet Ziemi, Wydział Nauk o Ziemi, ul. Będzińska 60, 41-200 Sosnowiec

METROPOLIA „SILESIA” – ASPIRACJE KONURBACJI GÓRNOŚLĄSKIEJ

Хмелевска М., Шайновска-Высоцка А. **Метрополия Силезия – амбиции Верхнесилезской конурбации.** Обсуждена концепция суперструктуры „Силезия”. Концепция создания единого городского организма была составлена муниципалитетом верхнесилезской конурбации и появилась вследствие необходимости найти способ для изменения традиционного имиджа силезского региона и его постиндустриальной роли в экономическом пространстве страны и Европы. В связи с этим, в 2009 г. был создан и зарегистрирован союз муниципальных городских округов „Верхнесилезский Метрополитаный Союз” (ГЗМ), но без участия применительных административно-законных основ деятельности. Введение организационной „революции” в верхнесилезской конурбации, явилось причиной появления новых проблем (семантических, административных и экономических) и вызвало всеобщую дискуссию в регионе, в течение которой существовала возможность узнать аргументы сторонников и противников данной концепции.

Chmielewska M., Szajnowska-Wysocka A., **Metropolis „Silesia” – aspiration of the Upper Silesian Conurbation.** The article brings the idea to organize the superstructure „Silesia” closer. The idea to create the common urban system came from the town councils of the Silesian conurbation and was caused by the need to find a way to change the image of the traditional Silesian region and its postindustrial role in the economic space of the country and Europe. That’s why The Upper Silesian Metropolitan Union (GZM) was established and registered (2009), the association to establish “Silesia” initially, but without administrative-legal power. Such organizational “revolution” of the Silesian conurbation has originated many problems (semantic, administrative and economic ones) and released a broad social discussion, in which arguments of proponents and opponents of such undertaking in the Silesian region appeared.

Słowa kluczowe: metropolia, metropolizacja, region, regionalizm, zarządzanie

Zarys treści

Artykuł przybliży zamysł organizacji superstruktury „Silesia”. Idea stworzenia wspólnego organizmu miejskiego wyszła od samorządów miast konurbacji śląskiej i była powodowana potrzebą znalezienia sposobu na zmianę wizerunku tradycyjnego regionu śląskiego i jego postindustrialnej roli w przestrzeni ekonomicznej kraju i Europy. W tym celu doprowadzono do powołania i zarejestrowania (2009 r.) Górnośląskiego Związku Metropolitalnego (GZM), stowarzyszenia do wstępnej instytucjonalizacji „Silesii”, ale bez mocy administracyjno-prawnej. Taka „rewolucja” organizacyjna konurbacji śląskiej zrodziła wiele problemów (semantyczne, administracyjne i ekonomiczne) i wyzwoliła szeroki dyskurs społeczny, w którym uwidoczniły się argumenty zwolenników i przeciwników takiego przedsięwzięcia w regionie śląskim.

WPROWADZENIE

Pomysł upodmiotowienia konurbacji górnośląskiej*, czyli utworzenia superstruktury miejskiej („Silesia”),

ma swoją historię. Po II wojnie światowej GOP prezentował się jako prestiżowy, mocny ekonomicznie region przemysłowy Polski, ale żadne z jego miast, ze względu na tradycyjną monokulturę przemysłową (górnictwo i hutnictwo), nie wykształciło tak znacznych funkcji metropolitalnych, by konkurować np. z Krakowem czy Wrocławiem.

Wobec tego w planach przestrzennego zagospodarowania województwa katowickiego zaczęły pojawiać się różne modelowe koncepcje kształtowania przestrzeni konurbacji górnośląskiej, np. spójnej „superstruktury”, albo odwrotnie – „fragmentujące” konurbację wydzielone przestrzenie mniejsze jednostki. W latach 1970. w konkursie na nowe centrum GOP-u opracowano koncepcję opartą na pomysłach heksagonalnego układu komunikacyjnego, ale nie wprowadzono jej w życie.

Z kolei reforma ustrojowa spowodowała nie tylko gwałtowne przejście do gospodarki rynkowej, z czym łączyła się zmiana ekonomicznej roli regionu w krajowej gospodarce, ale również powszechną demokratyzację życia społecznego, która wyzwoliła regionalne i lokalne inicjatywy w postaci strategii, projektów i scenariuszy restrukturyzacji gospodarczej regionu. W pro-

* „górniośląska” – identyfikowana geograficznie a nie historycznie. Z kolei użycie przymiotnika „katowicka” sugeruje traktowanie jej jako aglomeracji, którą identyfikuje się

z nazwą pochodzącą od jej stolicy przez analogię do aglomeracji wrocławskiej, krakowskiej czy warszawskiej.

cesie formowania się nowego ładu gospodarczego (funkcjonalnego i przestrzennego) naszego regionu i jego roli na scenie nowo kształtującej się przestrzeni Polski na początku XXI w. uwidoczniła się jego sytuacja kryzysowa. Ów region na przełomie XIX i XX wieku był rdzeniem organizacji terytorialnej polskiej przestrzeni, natomiast na następnym wiekowym przełomie (XX–XXI wiek), dokonuje się na naszych oczach zwrot w strukturze polskiej przestrzeni. I czyni to region śląski, który traci status obszaru rdzeniowego, więcej – pozostaje daleko poza zasięgiem nowego centrum polskiej przestrzeni XXI w., którym jest polski odcinek wielkiej Europejskiej Osi Rozwoju XXI w.: Paryż-Berlin-Poznań-Warszawa-Mińsk-Moskwa.

Dopiero akcesja do UE na nowo zainspirowała działania na rzecz utworzenia jednego wielkiego organizmu miejskiego („Silesia”) z konurbacji górnośląskiej. Idea samorządowców przewidywała organizację konurbacji (zespołu ahierarchicznych miast o wspólnej sieci komunikacyjnej) zarządzanej przez nadburmistrza, ale z zachowaniem, ze względu na brak ustawy, własnej tożsamości i struktury funkcjonalnej obecnych miast (KUKLIŃSKI, 1997; SZAJNOWSKA-WYSOCKA, 1999).

IDEA UTWORZENIA „SILESII”

Pod koniec 2005 r. samorzady 14 miast konurbacji podpisały porozumienie i zaakceptowały statut Górnośląskiego Zespołu Metropolitalnego (GZM), a następnie zarejestrowano go jako związek miejski, integrujący 14 miast na prawach powiatów (rys. 1, *Górno-*

śląski..., 2008). Opracowaną strategię rozwoju miast członkowskich przedstawiono dopiero w 2009 r. Jej zamierzenia szły w kierunku przezwyciężenia dotychczasowych słabości poszczególnych miast:

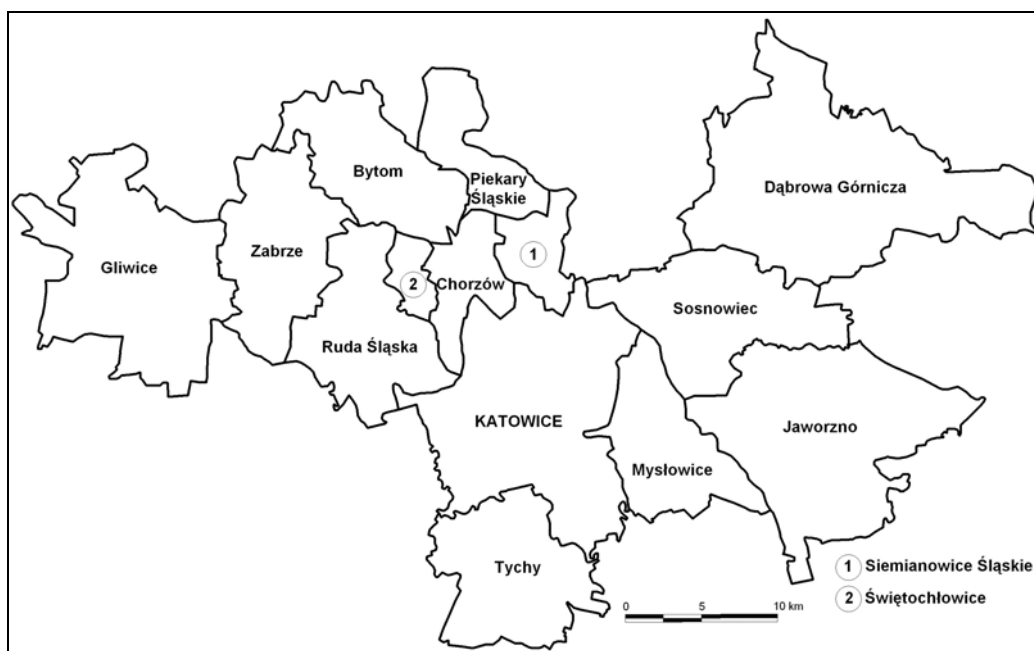
- zbyt mała konkurencyjność działających samodzielnie miast w porównaniu z innymi krajowymi ośrodkami,
- problemy regionalnej restrukturyzacji tradycyjnego regionu (surowcowego przemysłu ciężkiego),
- niekorzystna struktura własnościowa mienia komunalnego,
- brak spójnego regionalnego programu promocji miast.

Sposobem rozwiązania tych kwestii ma być właśnie:

- stworzenie „megastuktury” najbardziej zurbanizowanego regionu w środkowej Europie,
- zmiana wizerunku regionu śląskiego w kraju oraz w Europie,
- wprowadzenie nowej „śląskiej marki”,
- wpisanie się w politykę UE do 2013 r., w której generatorami rozwoju mają być silne ośrodki miejskie.

Jej ukonstytuowanie miałyby stworzyć możliwości dla następujących korzyści:

- łatwiejszy dostęp do środków unijnych (na modernizację i rozbudowę dróg oraz inwestycje komunikacyjne),
- pozyskiwanie partnerów do podejmowanych inicjatyw i przyciąganie inwestorów,
- wzrost przedsiębiorczości i innowacyjności,
- rozwój turystyki (m. in. miejskiej, postindustrialnej, geoturystyki i agroturystyki).



Rys. 1. Metropolia „Silesia”
Fig. 1. Metropolis „Silesia”

Obszar miast związkowych, które by współtworzyły „Silesię”, jest bardzo atrakcyjny, posiada duży potencjał gospodarczy i społeczny, który nie jest odpowiednio wykorzystany. Jego słaba promocja w kraju i za granicą nie sprzyja konkurencji z innymi krajowymi metropoliami. Sposobem na zmianę wizerunku konurbacji śląskiej, postrzeganej ciągle jako region tradycyjny z problemami postindustrialnymi, jest pomysł ukonstytuowania jej jako metropolii „Silesia”, która w przyszłości konkurowałaby z metropoliami krajowymi, a nawet europejskimi. Za tak konstruktywną kreacją „Silesii” opowiedziały się samorzady lokalne i rząd, ale dla realizacji tego pomysłu jest potrzebna odpowiednia ustawa administracyjno-prawna, która umożliwiłaby bezproblemowe funkcjonowanie tej „superstruktury” miejskiej.

Przy jej tworzeniu można skorzystać z doświadczeń USA i Niemiec, w których z powodzeniem funkcjonują: Regionalny Związek Ruhry (14 gmin – 6 mln mieszkańców) i Metropolitan Council w Minesocie (7 hrabstw – 3 mln mieszkańców) (PUSTUŁKA, 2006a).

Zamysł utworzenia „Silesii” już od pierwszych o nim informacji w mass mediach (2006 r.) wzbudził liczne emocje (pozytywne i negatywne) oraz wywołał gorącą dyskusję, która szerokim echem odbiła się w prasie regionalnej i krajowej.

Zatem zadaniem studialnym tego artykułu jest naświetlenie społecznej percepcji tego przedsięwzięcia z perspektywiczną „Strategią rozwoju metropolii Silesia”; uwieńczonej konferencją zorganizowaną przez GZM w listopadzie 2009 r., która odnowiła w mass mediach (TV, radio, prasa, strony internetowe) powszechną dyskusję oraz liczne uwagi i refleksje. Materiałem empirycznym dla rekonstrukcji społecznego dyskursu regionalnego i lokalnego są obok – literatury tematycznej – materiały kartograficzne i statystyczne oraz liczne artykuły prasy regionalnej, audycje radiowe i programy telewizyjne. Ponadto są one uzupełniane, korygowane i reprodukowane przy pomocy autoryzowanych stron internetowych.

PROBLEMY ORGANIZACYJNE „SILESII”

Pierwszym, pozornie nieistotnym, ale mocno kontrowersyjnym problemem jest nazwa własna dla tej „wspólnoty miejskiej”, którą teraz ilościowo i terytorialnie określa GZM. Według dominującej opinii nazwa powinna być krótka i łatwa do artykulacji przez obcokrajowców i jednoznacznie kojarząca się z regionem. Zatem z największym uznaniem spotkała się nazwa „Silesia” – spełnia wszelkie warunki, jest jednoznaczna i neutralna historycznie.

Inną propozycją była nazwa „Katowice” (podobnie jak Port Lotniczy w Pyrzowicach) popierana przez prezydenta Katowic, jednak krytykowana przez samorządowców i mieszkańców poszczególnych miast. Często wymienia się nazwę „aglomeracja górnośląska”, tak podaje się na stronie internetowej poświęconej idei tworzenia „super miasta”. Ale ze względu na charak-

ter policentryczny śląskiego zespołu miejskiego poprawniejsza definicyjnie byłaby „konurbacja śląska”, która zresztą funkcjonuje w stosownych dyscyplinach naukowych, jak socjologia, geografia, urbanistyka, ekonomia itp.

Z kolei samorządowcy Zagłębia optują za nazwą uwarunkowaną historycznie, a więc „aglomeracja śląsko-zagłębiowska”. Taka nazwa nie jest jednak korzystna na potrzeby promocji, zwłaszcza tej zewnętrznej (CICHY, 2006; KRAWCZYK, 2006; PUSTUŁKA, 2006a, b, c).

Następnymi problemami ciągle rozwiązywanymi są: siedziba władz „Silesii”, ich struktura i źródło finansowania. W kwestii siedziby sugeruje się, by było to centralnie położone najmniejsze miasto, np. Świętochłowice czy Siemianowice Śląskie. Dla struktury władz „Silesii” proponowano 3 modele:

- 1) utworzenie kolejnego szczebla administracji – bezpośrednie wybory nadburmistrza oraz 30-osobowej Rady konurbacji,
- 2) wybory pośrednie – rada prezydentów wybiera szefa zarządu „Silesii”, a Radę Nadzorczą tworzą sami prezydenci członkowskich miast,
- 3) sami prezydenci są szefami zarządu z obowiązkiem przechodniej prezydencji, każde z miast co ½ roku przewodniczy Związkowi konurbacji, a jej Radę tworzą wytypowani przez poszczególne samorzady przedstawiciele rad miejskich.

Powyższe problemy nie pozwoliły rozwiązać antagonizmów między Śląskiem a Zagłębiem, szczególnie ze strony Zagłębia (PUSTUŁKA, 2006c).

ARGUMENTY ZA „SILESIA”

Argumenty za utworzeniem superstruktury „Silesia”, instytucjonalizowanej na razie stowarzyszeniem Górnośląski Związek Metropolitalny (GZM) można pogrupować następująco:

- zjednoczenie miast – ich lepsza przyszłość. Na arenie europejskiej konkurencji regionów wspólnie liczą się w coraz większym stopniu wielkie metropolie, a miasta konurbacji śląskiej samodzielnie nigdy nie będą miały szansy zmierzyć się z wiodącymi metropoliami polskimi i europejskimi. Natomiast wspólny potencjał gospodarczy i demograficzny oraz kapitał społeczny (w tym naukowy i kulturalny) zapewniłby „Silesii” stosowne miejsce wśród liderów polskich,
- konurbacja śląska jest już superstrukturą miejską. „Silesia” jako ukształtowana konurbacja w procesie aglomeracyjnym przemysłu ciężkiego jest funkcjonalnie, ale również demograficznie superstrukturą miejską, której mieszkańcy korzystają ze specjalistycznych funkcji (administracyjnych, edukacyjnych, naukowych, usługowych, ekonomicznych) poszczególnych miast (np. wielu mieszkańców konurbacji mieszka w jednym mieście, pracuje bądź studiuje w drugim, zakupy robi w trzecim, do czwartego jeździ na basen, a do teatru mu-

si pojechać do piątego, z kolei – do instytucji medycznych do kolejnych miast konurbacji). Pod względem morfologicznym „Silesia” jest tak zespolonym organizmem miejskim, iż granice administracyjne poszczególnych miast są „sztuczne”, np. przebiegają środkiem jezdni, wówczas sąsiedzi z tej samej ulicy mieszkają w różnych miastach,

- „Silesia” umożliwi rozwiązanie wspólnych problemów. W konurbacji śląskiej, zespolonej morfologicznie i funkcjonalnie, wiele problemów jest wspólnych, choćby komunikacja, kanalizacja, wodociągi, drogi, parki i zieleńce. Zresztą nie tylko wspólna infrastruktura techniczna i komunikacyjna wymaga wspólnego działania, ale wszystkie „problemy” wychodzące poza granice jednego miasta wymagają „współnotowego” działania, do którego jest niezbędne nowe upodmiotowienie konurbacji, czyli „Silesia”. „Wspólnota miejska” będzie również tańsza, gdyż wodę, energię i ciepło będzie można nabywać hurtowo. Ponadto wspólny program promocyjny regionu śląskiego byłby tańszy i skuteczniejszy,
- rząd jest przychylny. Jest to ważny argument tym bardziej, iż niezbędne jest opracowanie odpowiedniej ustawy metropolitalnej, co do najbliższych wyborów nie nastąpi (PUSTUŁKA, 2006a, b).

ARGUMENTY PRZECIWIW „SILESII”

Argumenty przeciw „Silesii” są również liczne i podlegają refleksji, razem z poprzednimi pozytywnymi emocjami konstruuje bilans: korzyści i niekorzyści takiego przedsięwzięcia. Wśród najważniejszych argumentów negatywnych można wymienić następujące:

- miasta konurbacji nie współpracują, lecz konkurują. Tak właściwie powinno być według definicji metropolii. Poszczególne samorzady nie rozumieją idei metropolizacji, rozpatrują ów proces w kategorii opłacalności indywidualnej bez uwagi na wspólnotę interesów zespołu miejskiego. Jako przykład działalności przeciw współpracy w konurbacji pojmujemy się zamiar budowy gliwickiej hali widowiskowo-sportowej, jako konkurencyjnej dla katowickiego „Spodka”,
- mieszkańcy obawiają się likwidacji miast. Mimo bogatej informacji w mass mediach o idei zjednoczenia, to jednak nie rozumieją jej. Właściwie zawiniły tabloidy z takimi skrótowymi tytułami jak: Mega miasto „Silesia”, wspólne miasto „Silesia”, nowe miasto „Silesia”. Mieszkańcy boją się, że po utworzeniu „Silesii” ich miasta stracą swoją odrębność i staną się jedynie jej dzielnicami. Nie pojmują specyfiki planowanej metropolii, nie rozumieją, że ich miasta wejdą w skład „Silesii” jako związek metropolitalny. Mimo zapewnień samorządowców, iż poszczególne miasta pozostaną samodzielными, odrębnymi jednostkami osadniczymi z zachowaną nazwą, a to upodmiotowienie służy tylko wspólnocie zarządzania

i finansowania wspólną infrastrukturą techniczną i gospodarczą, to jednak lęk pozostaje (CICHY, 2006),

- Warszawa nie będzie chciała konkurencji. Część opinii regionalnej uważa, iż nie uda się stworzyć „Silesii” ze względu na opory stolicy w obawie o konkurencję dużej, a nawet terytorialnie i demograficznie – większej metropolii. Takich głosów pesymistycznych jest bardzo dużo,
 - Ślązacy i Zagłębiacy nie zamieszkają w jednym mieście. Ożywił się historyczny konflikt między mieszkańcami Śląska i Zagłębia. Na jednym z forów internetowych można było przeczytać następujący dialog: „Nie chcę mieszkać z hansami w jednym mieście...”, „I nawzajem, żaden hans nie chce mieszkać z czerwonym zagłębiem...” (www.dziennik.pl),
 - mieszkańcy Zagłębia obawiają się dominującego Śląska. Mieszkańcy Zagłębia obawiają się przewagi liczebnej miast śląskich, która spowoduje większość głosów w radzie. Niektórzy wnioskowali, by stworzyć konkurencyjny Zagłębiowski Związek Metropolitalny, co by gwarantowało wydatkowanie środków na ich terenie. Poza tym mieszkańcy Zagłębia nie chcą być kojarzeni ze Śląskiem (KRAWCZYK, 2006; JEDLECKI, 2007).
 - niesprawiedliwy budżet. KRAWCZYK (2006) pisze: „Pomysłodawcy tej fuzji miast twierdzą, że zsumowanie budżetów pozwoli realizować wspólnie wielkie inwestycje. Wiemy, że taką inwestycją dla GOP-u jest Drogowa Trasa Średnicowa..., czy aby faktycznie wspólna czy tylko na papierze i w oficjalnych deklaracjach...? W Regionalnym Programie Operacyjnym na lata 2007–2013 nie ma środków przeznaczonych na budowę odcinka na terenie Zagłębia, za to zachodni odcinek zostanie przedłużony do Zabrza. Mówi się też o wspólnej szybkiej kolei z Tychów do Sosnowca i Dąbrowy Górniczej z tym, że najpierw kolej dojedzie do Katowic, a następną fazą to kwestia odległej przyszłości...” Z jego wypowiedzi wynika, iż obawia się, że po połączeniu budżetów poszczególnych miast członkowskich, środki „zagłębiowskie” zostaną przeznaczone na inwestycje „śląskie”.
- Analizując te argumenty, można wysunąć kilka wniosków. Racje przedstawione przez zwolenników „Silesii” są racjonalne. Wiadomo, że miasta konurbacji powinny ze sobą ściśle współpracować dla łatwiejszego rozwiązywania wspólnych problemów, jak np. poprawa komunikacji, zwiększenie konkurencyjności regionu i kreacja jego promocji w kraju i w Europie.

Argumenty przeciwników „Silesii” mają natomiast charakter raczej emocjonalny i mentalny, mocno uwarunkowany historycznie, zatem nie da się ich wyrazić jednym syntetycznym zdaniem. Argumenty te są właściwie obawami związanymi z nowym zamysłem „zjednoczenia” konurbacji śląskiej. Można je pogrupować następująco:

- „Silesia” nie powstanie, bo przeszkodzą w tym rząd i samorządy,
- „Silesia” nie powstanie, bo nie dopuszczą do tego mieszkańcy konurbacji.

Pierwsza grupa reprezentuje stanowisko ambiwalentne: mianowicie są właściwie za „Silesią”, ale nie wierzą w możliwość powodzenia tego zamierzenia. Jedni sądzą, iż w stolicy nie zgodzą się by zaistniała tak duża konkurencja dla Warszawy. Inni uważają, że do powstania nie dopuszczą sami samorządowcy z regionu śląskiego. Zatem mocno uwidacznia się brak dobrej woli do współpracy, przeważa konkurencja o dominację, a to zaprzecza całość idei, bowiem w myśl definicji konurbacji, tworzą ją równorzędne miasta nie rywalizujące ze sobą. Te obawy mogą zaważyć na postępie w kwestii tworzenia „Silesii”.

Równie niesprzyjające dla niej są argumenty drugiej grupy, bowiem wynikają one z tradycyjnych animozji między mieszkańcami Śląska i Zagłębia, a więc jest to problem mocno historyczny.

STRATEGIA ROZWOJU METROPOLII „SILESIA”

W 2009 r. ukończono opracowanie „Strategii Rozwoju Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii „Silesia” do 2025 r. W tym projekcie odnotowano następujące aspekty:

- 1) identyfikacja problemów i wyzwań,
- 2) podstawa prawna opracowania,
- 3) cel opracowania strategii,
- 4) przebieg opracowania projektu,
- 5) struktura dokumentu,
- 6) kryteria wyboru zagadnień do strategii,
- 7) misja i wizja „Silesii”,
- 8) hierarchizacja ustaleń strategicznych w projekcie (priorytety),
- 9) wybrane cele strategiczne i operacyjne w zakresie przyjętych priorytetów,
- 10) wybrane działania kluczowe i uzupełniające rozwoju metropolii do realizacji lub koordynacji przez GZM.

Gdy uwzględnimy jeszcze kierunki rozwojowe Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A., to po lekturze obu dokumentów jawi się syntetyczny obraz „Silesii”: obecnie jest to obszar ze zrestrukturyzowanym sektorem górnictwo-hutniczym, rozwijającym się sektorem motoryzacyjnym, stosującym coraz nowocześniejsze technologie, a także o orientacji rynkowej – jak przemysł budowlany i spożywczy. W przyszłości ów region może stać się obszarem nowej gospodarki, skutecznie absorbującym zaawansowane technologie, jeżeli przyjmie następujące kierunki rozwojowe:

- dalsza modernizacja branż tradycyjnych,
- nowe branże (elektronika, informatyka, automatyka, telekomunikacja),
- klastry gospodarcze,
- uczelnie i instytuty naukowe,
- zasoby nieruchomości inwestycyjnych,

- rewitalizacja terenów postindustrialnych,
- ochrona środowiska,
- transport.

Te opracowania podsumowano konferencją zorganizowaną przez GZM nt.: „Od miasta do metropolii – drogi rozwoju Europy” w 3 sesjach tematycznych:

- 1) Metropolia „Silesia” z perspektywy regionu, kraju i UE,
- 2) Metropolia – między miastem a regionem,
- 3) Kierunki rozwoju Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii „Silesia”.

Konferencja zgromadziła naukowców i samorządowców: ci pierwsi przedstawiali realia utworzenia „Silesii” widzianej w wieloskalowej perspektywie, natomiast samorządowcy swoje aspiracje metropolitalne odzwierciedlali w opracowanej strategii rozwojowej do 2025 r.

Opracowana strategia rozwoju „Silesii” i konferencja tematyczna (listopad 2009 r.) wyzwoliła ponowną dyskusję wokół „Silesii”, ale już w relacji: specjaliści – samorządowcy. Owa dyskusja odbiła się szerokim echem w mass mediach, a przede wszystkim w profesjonalnym wywiadzie Adama Sójki (dziennikarz TVP Katowice), który był moderatorem wzmiankowanej konferencji.

Specjaliści wobec aspiracji Górnośląskiego Związku Metropolitalnego zauważyli, iż nie ma jeszcze ustawy, a tym bardziej polityki metropolitalnej i ona nie może się opierać na tezie: „nie wzmacniać dużych miast”. A to brzmi absurdalnie wobec definicji metropolii i metropolizacji. W ogóle z całej dyskusji społecznej wokół „Silesii” wynika, iż nie rozumie się idei metropolii. Odnosi się wrażenie, że zaistniało nieporozumienie pojęciowe, a mianowicie użyto ambitnego (dla większego prestiżu) pojęcia „metropolia”, zwłaszcza, że samorządowcy kładą nacisk na kwestię oddziaływania „centrum” w postaci konurbacji śląskiej na region, a to zapewnia ustawa aglomeracyjna.

Brak dyscypliny pojęciowej rodzi refleksję, czy konurbacja śląska pod nazwą Metropolia „Silesia” będzie bardziej oddziaływać na region? Zgodnie z definicją metropolii wręcz odwrotnie, autentyczna metropolia powinna raczej osłabić relacje z bezpośrednim otoczeniem (chyba, że przenosi do niego niektóre funkcje metropolitalne) na rzecz sieciowej relacji z innymi metropoliami krajowymi i zagranicznymi.

WNIOSKI KOŃCOWE

Na zakończenie należy zauważyć, iż:

- 1) w atmosferze „mody na metropolie”, a nawet swoistego renesansu metropolitalnego, nadużywa się pojęcia „metropolia”,
- 2) aspiracyjne nazwy mega miasto „Silesia”, wspólne miasto „Silesia” mocno rzutowały na percepcję i zakres dyskursu społecznego (w Zagłębiu i na Śląsku) zamysłu zjednoczenia 14 miast i jego instytucjonalizacji stowarzyszeniem GZM,

- 3) należało wyprzedzić to przedsięwzięcie przygotowaniem nadbudowy teoretycznej (pojęcia, definicje, kryteria),
- 4) powstanie GZM trzeba przyjąć pozytywnie, bowiem i tak by musiał powstać, a choć obecne upodmiotowienie (brak ustawy prawno-administracyjnej dla metropolii) jest słabe, a jego oddziaływanie ograniczone, to jest jednak podmiotem oddolnym, który może na razie „upominać się” o rozwiązywanie problemów miast związkowych.

LITERATURA

Cichy S., 2006: 17 miast śląskich chce się połączyć w „Silesię”. www.dziennik.pl.

- Górnśląski Związek Metropolitalny. Zarys geograficzny. (red. R. Dulias, A. Hibszer). PTG, Oddział Katowicki, Sosnowiec, 2008: 304 s.
- Krawczyk P., 2006: Czy nasze miasta staną się dzielnicami „Katowic”? www.zaglebie.info/news,
- Kukliński A., 1997: „Unionizacja polskiej przestrzeni”. W: Problematyka przestrzeni europejskiej. Euroreg, Warszawa: 101–112.
- Jedlecki P., 2007: Metropolia zła dla Zagłębia? <http://miasta.gazeta.pl/katowice/>.
- Pustułka W., 2006a: Czas na aglomerację śląską. „Dziennik Zachodni”, nr 286, s. 10,
- Pustułka W., 2006b: Super miasto Śląsk. „Dziennik Zachodni”, nr 286, s. 1,
- Pustułka W., 2006c: W jedności siła. „Dziennik Zachodni”, nr 292, s. 6,
- Szajnowska-Wysocka A., 1999: Wprowadzenie. W: Studium wiedzy o regionie śląskim. UŚ, Katowice: 7–14.